Rok VI. Nr. 218

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesiecznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — p rzez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, środa 22 września 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Starym utartym szlakiem.

Rozrzutność w gospodarce rządowej.
Owoce przewrotu majowego.

Sprawcy, organizatorzy i zwolennicy przewrotu majowego, ażeby usprawiedliwić swój krwawy czyn, jakim był przewrot majowy, z wielkim wrzaskiem i hałasem głosili, że przewrotu tego dokonali w tym celu, ażeby w Polsce przeprowadzić naprawę stosunków i uzdrowienie — „sanację moralną“. Społeczeństwo było zmęczone długą walką gospodarczą i podrażnione ustawicznemi krzykami prasy nieuczciwej a wrzaskliwej, donoszącej codziennie o kradzieżach w administracji państwowej i przejaskrawiącej dla łowienia abonentów świadomie ujawnione drobne wypadki, jakie zachodzą zresztą w każdem państwie. Zachowało się więc biernie wobec zamachu i we wielkiej części spodziewało się, że teraz już powyłapią wszystkich złodziei i odrazu nastanie wiek złoty.

Tymczasem jakoś nie słychać o wyławianiu, stawianiu przed sąd, (nie mówiąc już o udowodnieniu winy) tej rzekomej wielkiej ilości złodzieji grosza publicznego, ani też o naprawie jakiejkolwiek.

Natomiast poza codziennemi zmianami w urzędach i w wojsku i ustanowieniu na miejscu urzędników wpracowanych już i wprawnych, urzędników nowych conajmniej bez wprawy, dowiadujemy się, że rząd zamierza znacznie powiększyć wydatki państwowe.

Jest to pierwszy uchwytny czyn obozu majowego znajdującego się u steru.

Mianowicie ogłoszono projekt prowizorjum dodatkowego na IV kwartał, który będzie w tym tygodniu przedłożony Sejmowi wraz z uzupełnieniem prowizorjum dodatkowego na III kwartał o sumę 16 milj. złotych

Budżet na czwarty kwartał dochodzi do sumy 500 miljonów, co w stosunku rocznym wynosi 2 miljardy. Suma ta świadczy wybitnie, że rząd nietylko zaniedbał system oszczędności, stosowany przez b. min. Zdziechowskiego, lecz swą dotychczasową gospodarką doprowadził do znacznego powiększenia wydatków, osiągając fatalną cyfrę dwumiljardowego budżetu.

Wiadomo, że wszystkie nasze niedomagania gospodarcze, naszą biedę, że tak się wyrazimy, spowodowało to, że pierwsze rządy polskie więcej wydawały, aniżeli miały dochodu.

Zmianę w tym względzie zaprowadził dopiero rząd narodowy a zwłaszcza tak gwałtownie przez lewicę zwalczany minister skarbu Kucharski. Błogie skutki tej zmiany odczuwaliśmy za początkowych rządów Wł. Grabskiego.

Jednakże Grabski niebawem poszedł śladem lewicy i budżet państwowy ustanowiony przez min. Kucharskiego na półtora miljarda powiększył do dwu miljardów.

Skutek nam jest znany. Złoty się załamał i nastąpił ogólny zastój i bezrobocie w kraju.

Wtedy powołano znowu rząd koalicyjny, w którym ministrem skarbu został p. Zdziechowski który wstąpił na tory ministra Kucharskiego i ustanowił wydatki państwowe czyli budżet na miljard 600 milj.

I już zanosiło się na naprawę stosunków tak dalece, że przewidziane były podwyżki pensyj urzędników bez podniesienia podatków.

Ale wtedy nastąpił przewrot majowy. Rząd który teraz objął ster państwa, skorzystał jak ongiś Grabski, z prac i wysiłków rządu poprzedniego. obalonego przez przewrót majowy. Do pomocy przyszedł mu nadto strejk górników angielskich.

Początkowo pragnął też ten rząd iść po linji oszczędnościowej poprzedniego rządu. Ale niedługo. P. minister wojny zażądał wyższych pensyj dla generałów i oficerów oraz różnych innych sum.

I oto znajdujemy się znowu na drodze, którą kroczył p. Władysław Grabski, czyli że wydatki państwowe dosięgną, a może też i przekroczą 2 milj.

Mówimy, że może przekroczą, bo po powiększeniu pensji generałom i oficerom zgłaszają uzasadnione zresztą pretensje urzędnicy oraz podoficerowie.

A skąd rząd pokryje wydatki? — Mówią, że powiększone zostaną podatki. — Wygodny sposób. Ale zapytujemy się, czy społeczeństwo nasze jest w stanie płacić wyższe podatki, które obecnie i tak przerastają możność płatniczą podatników? i jakie będą skutki zwiększonych podatków?

Otóż przedewszystkiem upadek licznych i tak dość licznie bankrutujących obecnie firm, zastój bezrobocie i podrożenie towarów. A razem z podrożeniem towarów zwiększą się też znowu wymagania urzędników i robotników i będzie im trzeba podnieść pensje — a następnie też podnieść podatki. I tak w kółko.

I naczem to się skończy? — Tego nie wiemy, ale widzimy obecnie cały skutek i następstwa przewrotu majowego.

Półtora tysiąca ludzi ofiarą orkanu w Ameryce.

Spustoszenie, o którem pisaliśmy wczoraj, a które wyrządził straszny orkan na Florydzie w Ameryce północnej jest daleko większe, aniżeli początkowo przypuszczano. Jak bowiem stwierdzili lotnicy, którży spowodu spustoszenia i zniszczenia dróg jedynie dostać się mogli do zniszczonych zupełnie miast Miami i Hollywood, liczbę zabitych obliczają na półtora tysiąca ludzi. Niektórzy zdołali się schronić na okoliczne skały, gdzie ich lotnicy spostrzegli. Również zatonęły wszystkie okręty.

Pozatem orkan spustoszył wczoraj w dalszym ciągu miasto Ochimę, w którem zabitych zostało 38 osób, a 37 zginęło bez wieści. Około 1200 domów zawaliło się zupełnie, a 728 zostało mocno uszkodzonych. Pozatem od poniedziałku brak wszelkich wiadomości o mieście Mobile w stanie Alabama, które wczoraj nawiedził orkan i o Pensacoli.

Najnowsze wiadomości własne.

170 osób zatonęło w ujściu rzeki Gangesu w Indjach spowodu przewrócenia się statku. Tylko 26 uratowano.

Straszna zbrodnia. Pod Giessen wybuchł pożar w pewnym domu gdy wtargnięto do płoniącego domu zastano zabitych matkę wdowę i jej 22-letniego syna.

Flota angielska ma 26 bm. zawinąć do Gdyni.

Pangalos miał przed swem obaleniem rzekomo zamiar napaść na Turcję i odebrać jej Trację.

Liczba chorych na tyfus w Hanowerze osiągnęła liczbę 1700, z których 52 zmarło. — Tyfus też panuje strasznie w Rosji południowej, gdzie jest tem straszniejszy, że władze bolszewickie ani lekarzy ani środków leczniczych nie dostarczają.

Żądania socjalistów niemieckich. Korespondent genewski „Kurjera Warszawskiego“ donosi o rozmowie swej z przywódcą socjalistów niemieckich, Brettscheidem, który oświadczył, że celem umożliwienia współpracy Polski i Niemców w Lidze Narodów konieczne jest zawarcie układu handlowego. Wsparcie żądań niemieckich co do zmian granic na wschodzie, oświadczył Brettscheid, że ta sprawa nie jest na razie aktualna. Jednakże warunki przejazdu przez korytarz pomorski muszą być złagodzone. Conajmniej muszą zginąć zaplombowane wagony, które niepotrzebnie drażnią ludność niemiecką. Dalej ubolewał towarzysz niemiecki nad brakiem porozumienia parlamentarjuszy polskich i niemieckich, w której to sprawie Brettscheid wybiera się do Warszawy.

Niemcy domagają się opróżnienia przez Francję zagłębia Saary i to bez plebiscytu Tak piszą gazety niemieckie z okazji zbliżenia się francusko-niemieckiego.

Zawarcie układu przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej zostało w sobotę uskutecznione.

Samochód wjechał do sali zebrań młodzieży w Elspe pod Hagen i zabił jednego uczestnika a 4 ciężko okaleczył Szofera aresztowano.

Krótki przegląd polityczny.

Gen. Malczewski na wolności. Min. Piłsudski całuje torę żydowską. — Hindenburg przeciw przyznaniu Polsce miejsca w Radzie Ligi Narodów. — Z obrad genewskich. Złagodzenie naprężenia francusko-włoskiego. — Z bolszewji. O pomoc państw europejskich w Chinach.

Tajemnicza sprawa. Agencja Telegraficzna Express dowiaduje się, iż w niedzielę rano przybył do Wilna ppłk. żandarmerji Gorzechowski, który przywiózł ze sobą rozkaz władz wojskowych polecający niezwłocznie wypuszczenie na wolność gen Malczewskiego. Rozkaz niezwłocznie dostarczono komendantowi więzienia na Antokolu, który zwolnił gen. Malczewskiego, otrzymując od niego zobowiązanie, że w ciągu 24 ech godzin opuści Wilno i o każdem nowem miejscu swego pobytu będzie zawiadamiał władze wojskowe. Gen. Malczewski wyszedł z więzienia w godz. popołudniowych i wieczornym pociągiem pospiesznym udał się w kierunku Warszawy.

„Gaz. Warsz. Por.“ zasięgnęła informacji w Wilnie u gen. Pożerskiego, który odpowiedział, że meldunku o zwolnieniu gen. Malczewskiego nie otrzymał.

Co to znaczy?

„Soł leben marszałek Piłsudski! „Radomer Kełcer Łeben“ z dnia 13 bm. podaje następującą wiadomość:

„Dnia 8 bm. do Radoszyc przyjechał marsz. Piłsudski, dla odwiedzenia miejscowego garnizonu. Na powitanie marszałka wyszła też delegacja żydowska z kahałem na czele, z księgą tory, z chlebem i solą. Delegacja żydowska powitała marsz. Piłsudskiego okrzykiem: „Soł łeben marszałek Piłsudski!“

Marszałek nie zauważył delegacji żydowskiej, wówczas przewodniczący kahału wzniósł torę w górę, co zwróciło uwagę marszałka, który wysiadł z samochodu, zbliżył się do delegacji, ucałował (?!!) torę, poczem polecił uczynić to samo (?) swemu otoczeniu.

Następnie przemawiał z wielką życzliwością do delegacji żydowskiej.

Czyżby te doniesienia pisma żydowskiego istotnie miały polegać na prawdzie?

Tajemniczy telegram Hindenburga. Wielkie zainteresowanie wzbudziła sprawa telegramu prezydenta Rzeszy Hindenburga zawierającego rzekomo przeciw przeciwko głosowaniu delegacji niemieckiej za przyznaniem Polsce miejsca w Radzie, i zatacza coraz szersze kręgi. Mimo zaprzeczenia ze strony urzędu spraw zagranicznych „Frankfurter Zeitung“ stwierdza na podstawie własnych informacji, że prezydent faktycznie wystosował tego rodzaju telegram.

W Genewie cisza po burzy. Po ostatnich interesujących wydarzeniach i sensacjach nastąpiło obecnie pewne uspokojenie a nawet wyczerpanie.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Ligi na którem poruszone były sprawy gdańskie. Dzień cały poświęcony był tylko obradom komisyjnym. W związku z tem przesunięto też termin ogólnego zgromadzenia.

Stosunki włosko-francuskie. Okazuje się, że wiadomość o ponownym zamachu na Mussoliniego była istotnie nieprawdziwą. Również zaprzeczają wiadomości, jakoby Francja ściągała wojsko nad granicą włoską.

Mussolini odbył z ambasadorem francuskim dłuższą rozmowę w sprawie sytuacji wytworzonej po ostatnim zamachu. Stanowisko obu rządów wobec tej sytuacji zostało dokładnie omówione i wyjaśnione. W zakończeniu rozmowy ustalona została konieczność usunięcia wszystkiego, co mogłoby narażać na szwank istniejące między oboma narodami stosunki serdecznej przyjaźni.

Postępną drogą. Pozatem donoszą jednak, że wobec tego, iż rządowi włoskiemu nie udało się wymódz na Francji drogą dyplomatyczną, aby zaczęła

stosować represje względem uchodźców włoskich, przebywających we Francji rząd Mussoliniego postanowił chwycić się innego środka.

Jak donosi „Soir", rząd włoski wysłał większą ilość tajnych agentów, jako robotników do Francji, aby sprowokować tamtejsze włoskie żywioły emigracyjne i tem samem osiągnąć od rządu francuskiego zarządzenie wydalenia antyfaszystów.

Z Rosji bolszewickiej donoszą o zamiarach wielkich zmian na naczelnych stanowiskach. Mówią nawet o tem, że Bronstein Trotzki ma zostać naczelnym komisarzem.

Prasa sowiecka wyraża swoje niezadowolenie z powodu zamierzonego wysłania na wody merza Bałtyckiego flotyli angielskiej.

Liche były tego roku zbiory zbóż w Rosji. Uzyskano tylko 75 proc. zbiorów zeszłorocznych.

W urzeczywistnieniu opracowanego projektu utworzenia autonomicznej republiki cygańskiej na terenie Rosji postanowione zostało wprowadzenie obowiązkowej oświaty dla ludności cygańskiej. W tym celu układany jest nowy cygański alfabet posiadający rosyjskie litery.

Górnicy angielscy mogą strejkować. Czerwoni kaci potrafią jeszcze tyle krwi z ludu rosyjskiego na ich wyżywienie wytoczyć. Jak bowiem donoszą, wysłana została do Anglji suma 15 tys. funtów szterl. jako następna rata pomocy dla strejkujących górników.

Czangsolin zwrócił się o pomoc do mocarstw. „Manchester Gwardian" donosi, że marszałek Czang-Tso Lin i gubernator wojskowy Sun Czuan Ben zwrócili się do mocarstw europejskich z zapytaniem, czy kraje te nie byłyby gotowe wystąpić z interwencją przeciw wojskom kantońskim.

Pozatem donoszą, że na tyłach generała Wu Pei Fu, walczącego z czerwoną armją kantońską szerzy się komunizm.

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Krwawa zemsta i samobójstwo. W piątek o 1 po poł. w Warszawie przybył do dyr. cukrowni częstocickiej Zyssa b. woźny tej cukrowni Vichhausen i domagał się od niego wydania świadectwa oraz odszkodowania. Dyr. Zyss odmówił żądaniu dlatego, ponieważ okradziono raz kasę cukrowni na 100,000 zł., wskutek czego był aresztowany i Vichhausen, siedział 2 miesiące, aż z braku dowodów winy został wypuszczony. Wtem V. wyciągnął rewolwer i zastrzelił Zyssa, postrzelił ciężko jego sekretarza Kleina, a wreszcie zabił sam siebie.

Katastrofa kolejowa Przy pociągu osobowym zdążającym ze Lwowa do Warszawy w dniu 16 b. m. między stacjami Zuchowice i Zawadów z powodu przeciążenia pasażerami koła z wagonów trzeciej klasy rozluźniły się i zeskoczyły z szyn, przebiegając przestrzeń około 50 metrów po podkładach kolejowych. Wagon przechylił się a kilkanaście osób poniosło rany. Pociąg przybył do Lublina z 10 godz. opóźnieniem.

Przyłapanie komunistów. Policja, która już kilka tygodni temu wpadła na trop szeroko rozgałęzionej bandy rozbojniczo szpiegowskiej aresztowała ostatnio w pow. wileńskim 8 osób, u których przeprowadzono w domu rewizję. Skonfiskowano znaczną ilość bibuły komunistycznej. W Wilnie aresztowano woźnego wydz. lekarskiegn wileńskiej dyrekcji kolejowej niejakiego Zemłę, który powrócił z Lidy dokąd wywoził większą ilość bibuły. Zemło przewoził ją w ambulansach kolejowych, uzyskawszy uprzednio prawo jeżdżenia w ambulansach.

Przygotowania do rewolucji. W Czechach „Prawo Lidu" podaje wiadomość, iż b. szef sztabu generalnego gen. Gajda, odbył dłuższą konferencję z wieloma oficerami w czynnej służbie, w Czerniowcach.

„Ceske Słowo" dodaje do tej wiadomości, iż uzbrojone związki faszystowskie urządziły w pobliżu Czerniowiec ćwiczenia, w których wziął udział generał Gajda w pełnym uniformie.

Całą noc słychać było w okolicy Pragi strzelaninę karabinową. Generał Gajda zorganizował już podobno sztab generalny związku fałszystów.

Na prowincji—pisze dalej dziennik ma generał Gajda wielu zwolneników, szczególnie wśród właścicieli ziemskich—głównie zaś w okolicach Pragi.

Z otoczenia Gajdy donoszą, iż generał ze swoimi zwolennikami zamierza jak swego czasu Husyci, wkroczyć do Pragi i zagarnąć władzę w swoje ręce. Przypuszczają, iż uda mu się tę władzę zdobyć w ciągu trzech dni.

Jako męża przyszłości widzą oni ministra rolnictwa Milana Hodżę, członka partji agrarnej. On to jest upatrzony na prezydenta republiki.

Dzienniki praskie coraz częściej w ostatnich dniach podają wiadomości o przygotowaniach do rewolucji, mimo, iż ukazało się półurzędowe zaprzeczenie, w którem między innemi powiedziano, iż pozycja Masaryka i Benesza jest w tej chwili silniejsza, niż dawniej.

Pierwszy śnieg. Z Mińska donoszą, iż w niektórych okolicach Rosji europejskiej spadł pierwszy śnieg.

Straszny wybuch. W jednej z fabryk dzielnicy Charonne we Francji doszło podczas czyszczenia kotła do eksplozji, w czasie której zginęło 3 robotników, a 7 zostało ciężko rannych. Eksplozja ta uszkodziła bardzo poważnie okoliczne budynki.

Wykrycie składu podrobionych pieniędzy. Policja krakowska aresztowała niejakiego Jana Ichnowskiego rzekomo policjanta gminnego w Lipnicy Murowanej, który puszczał w obieg fałszywe 50-złotówki.

Śledztwo wykazało, iż w mieszkaniu jego ciotki, dozorczyni domu przy ul. Starowiślnej, znajdował się skład falsyfikatów.

Zderzenie samolotu z pociągiem. Na tor kolejowy pod Trzcinem wpadł samolot, na który najechał nadchodzący w tej chwili pociąg pospieszny do Bydgoszczy.

Lokomotywa uderzyła w skrzydło aparatu, miażdżąc je doszczętnie. Lotnik szczęśliwie wyszedł bez szwanku.

Pociąg zatrzymał się w odległości 50 mtr. za zdruzgotanym aparatem — Czyż nie czuł zadowolenia, że choćby raz dosięgnął i zmiażdżył swego konkurenta i rywala?

Nie należy zapominać,

że już największy czas odnowić przedpłatę na miesiąc październik, względnie na czwarty kwartał na „Dziennik Pomorski". W każdej miejscowości powinien się znaleść jakiś gorliwy patrjota, któryby napominał ospałych, aby zwłaszcza w tym czasie, gdy na nas rzucają obelgi sojusznicy Żydów, w każdym domu polskim na Pomorzu znajdowała się szczerze polska, katolicka i pomorska gazeta. Również sąsiad sąsiada a znajomy znajomego zachęcać powinien i pismo nasze mu polecać.

Tak czynią przeciwnicy nasi. I dlatego oni mają przewagę i mogą pozwolić sobie na lżenie i znieważanie nas.

Warunki przedpłaty w załączonym na czwartej stronie formularzu do zapisywania naszego pisma.

Kredyty dla rzemiosła.

Jak już donosiliśmy dyrekcja P. K. O. w najbliższych dniach ma rozesłać spółdzielniom rzemieślniczym promessy z dokładnemi szczegółami indywidualnych warunków otwarcia kredytu dla nich. Obecnie toczą się jeszcze układy z przedstawicielami organizacyj rzemieślniczych o ogólne warunki, któreby zapewniły istotną taniość i dostępność tego kredytu dla poszczególnych rzemieślników.

Podział kredytów przedstawia się następująco: dla 9 ciu województw centralnych i wschodnich (Kongresówka i kresy wschodn.) zł 2 000 000, dla 3 zachodnich województw (Sląsk i b. zabór pruski) i Gdańsk 1 000 000 zł, dla 4 południowych województw (Małopolska) 1 200 000 zł; dla żydowskich organizacyj rzemieślniczych 800 000 zł.

Przy ustanawianiu tego podziału liczono się nie tylko ze względami gospodarczemi ale i politycznemi.

Górny Sląsk ma zastrzeżone 10 proc. całej sumy kredytów, czyli 500 tysięcy zł. Następnie największe sumy otrzymają: miasto Warszawa i województwa: krakowskie, lwowskie i poznańskie.

A więc Pomorze przychodzi, jak zwyczajnie na szarym końcu.

Dyr. P. K. O. w najbliższych dniach ma rozesłać spółdzielniom rzemieślniczym promessy z dokładnemi szczegółami indywidualnych warunków otwarcia kredytu dla nich.

Oprocentowanie kredytu dla poszczególnych rzemieślników wynosić będzie 16 proc. w stosunku rocznym. ||

Taryfa płac za wykopki.

Stosownie do art. 8 kontraktu taryfowego na rok 1926—27 Zw. zawodowe ustaliły następujące wynagrodzenie przy tegorocznem akordowem kopaniu ziemniaków:

a) Za jeden szefel — 110 funtów brutto — od wykopanych ziemniaków wynosi zapłata przy sprzęcie ponad 60 ctr. z morga, uwzględniając cały szlak 20 groszy.

b) Przy sprzęcie od 50—60 ctr. z morga, uwzględniając cały szlak, wynosi zapłata za jeden szefel 22 gr.

c) Przy sprzęcie poniżej 50 ctr. z morga, uwzględniając cały szlak, wynosi zapłata za jeden szefel 25 gr., przyczem deputatu się nie potrąca.

Uwaga I.: O ile średnioprzeciętna cena za kartofle fabryczne podług notowań Giełdy Poznańskiej pomiędzy 1 a 15. 10. 1926 r. przekroczy 3.50 zł. za 1 ctr. pojedyńczy — 50 kg. kartofli, podwyższa się kontraktem przewidziane procentualne wynagrodzenie za akordowe wybieranie kartofli w myśl powyższych notowań.

Notowania w innym terminie nie są miarodajne.

Uwaga II.: Przypominamy, iż w myśl art. 8 kontraktu taryfowego zbierane za kartoflarką opłaca się 50 proc. niżej jak ręcznego kopania ziemniaków.

Uwaga III.: Ludziom obcym, żadnym kontraktem niezwiązanym przysługuje ta sama płaca i 3 ft. ziemniaków od wybranych 100 ft. br.

Dla ludzi kontraktowych:

1) Przy sprzęcie do 100 ctr. netto z morga 15 złotych.

2) Przy sprzęcie do 150 ctr. netto z morga 15,25 zł.

3) Przy sprzęcie ponad 150 ctr. netto z morga 17.50 zł, przyczem deputatu się nie odciąga.

Dla ludzi obcych — niezwiązanych kontraktem:

1) Przy sprzęcie do 100 ctr. netto z morga 17.50 zł.

2) Przy sprzęcie do 150 ctr. netto z morga 17.50 zł.

3) Przy sprzęcie ponad 150 ctr. netto z morga 20.00 zł.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

183)

Obaj otworzyli teki, wyjęli papier, kałamarzyk kieszonkowy, poczem ten, który już mówił, dodał kłaniając się:

— Zaczniemy po porządku. Zaczniemy od tego pokoju, w którym się znajdujemy teraz.

— Ten pokój, pierwszy na parterze, jest moim gabinetem — rzekła pani Dubief.

— Kochany Biliot, -- odezwał się urzędnik do swego towarzysza, który jeszcze ust nie otwierał — bądź łaskaw policzyć drzwi, mów, a ja będę pisał.

Billiot, jak go nazywa kolega, rzekł chrapliwym głosem:

— Parter, gabinet, okno na ogród, drzwi.. dokąd prowadzą?

— Do przedpokoju — odpowiedziała przełożona pensji.

Urzędnik napisał na papierze polinjowanym w rubryki, co mu Billiot podyktował. Z gabinetu przeszli do przedpokoju, stąd z pokoju do pokoju na całym parterze. Następnie p. Dubief zaprowadziła urzędników na pierwsze piętro. Zapisując drzwi i okna, jak mu Billiot dyktował, urzędnik wypytywał przełożoną pensji o przeznaczenie każdego pokoju. Ponieważ czynił to z uniżoną grzecznością, pani Dubief więc, chociaż myślała, że trochę jest za ciekawy, odpowiadała mu dobrodusznie.

Z pierwszego piętra, gdzie znajdowało się mieszkanie przełożonej, pokoje dam klasowych i różne inne, udano się na drugie piętro, — zajęte ono było prawie w całości na sypialnie. Symeona i robotnice pod jej kierownictwem były przy swem zatrudnieniu sobotniem, kładły na każde łóżko czystą bieliznę i ubranie, które uczennice włożyć miały na siebie przy niedzieli.

— A! Symeono! — rzekła pani Dubief do dziewczęcia, obok przechodzącego — zapomniałam ci powiedzieć, panna Perier odjeżdża.

— Dobrze, proszę pani. Wszystko będzie gotowe.

Usłyszawszy imię Symeony, obaj urzędnicy pozostali obojętni z pozoru, ale nozdrza rozszerzyły się im w tej chwili, a z pod rzęs wypadła przelotna błyskawica. Uważnie spojrzeli na młodą dozorczynę szwaczek, z którą rozmawiała pani Dubief, a potem popatrzyli na siebie.

Spis prowadzony był dalej. Drugie piętro składało się z dotatkowych sypialni, składów bielizny, garderoby i z kilkunastu niewielkich pokoików, które były przeznaczone dla szwaczek i służących. Pokoje te zwiedzano kolejno. Jeden z nich umeblowany był skromnie, lecz prawie zalotnie.

— Miły kącik — zagadnął Billiot chrapliwym głosem — gospodyni tego pokoju zasługuje na nagrodę za porządek i schludność.

— To prawda — odpowiedziała pani Dubief. — Tu mieszka moja dozorczyni nad szwaczkami, mająca bardzo wiele zalet.

— Jako stara panna naturalnie — rzekł urzędnik z uśmiechem.

— Przeciwnie, moja dozorczyni młoda i bardzo przystojna. Tylko co widzieliście ją panowie. To Symeona, z którą rozmawiałem w wielkiej sypialni..

Podczas gdy urzędnik rozmawiał z przełożoną pensji, Billiot patrzył na prawo i na lewo, jak gdyby miał sporządzać spis inwentarza.

Nagle drgnął, spostrzegłszy na komodzie list rozłożony. Podszedł czemprędzej: list zawierał kilka wierszy. Jednem spojrzeniem szybkiem przeczytał jego osnowę, poczem obrócił się prędko i oparł się o komodę w tył ręce założywszy.

— Cóż tutaj jest? — zapytał pisarz.

— Tylko jedne okno i jedyne drzwi.

— Przejźmy do następnego pokoju.

Poszli, pisarz pierwszy, a za nim pani Dubief i Billiot.

Na komodzie już nie było listu. Przełożona przymknęła drzwi za sobą.

— Nie wyjęła pani klucza ze drzwi? — zapytał Billiot.

— O, u mnie służą ludzie nieposzlakowanej uczciwości.

Spis skończył się bardzo prędka. Urzędnicy dziękowali pani Dubiej tak uprzejmie, że ich odprowadziła aż do przedpokoju. Zamiast jednak wyjść do następnego domu dla załatwienia czynności, którą tak gorliwie spełnili na pensji, udali się na ulicę Varennes i zatrzymali się przed furtką małego pałacyku, gdzie mieszkał rzekomy kapitan Van Broke. Billiot wyjął z kieszeni klucz — otworzył drzwi i wraz ze swym towarzyszem znikł w wnętrzu. Czytelnicy domyślając się już, co to byli za ludzie, którzy podali się za urzędników, delegowanych do spisu drzwi i okien. Lartigues i Verdier, doskonale przebrani i ucharakteryzowani wybornie, wykonywując ściśle plan przez Maurycego ułożony, zwiedzili pensję od piwnicy do strychu i obejrzeli pokój Symeony.

— I cóż powiesz — rzekł Verdier — dobrze odegraliśmy nasze role?

— Tak, — odpowiedział Lartigues — i lepiej nawet, niż myślisz.

Wyjął z kieszeni jakiś papier.

— Co chcesz przez to powiedzieć?

— Wiemy teraz, gdzie się znajduje Symeona, i mamy dowód, że hrabia Iwan jest w Paryżu.

— Jakto!

— Przeczytaj ten list!

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA.

Chojnice, dnia 21 września 1926 r.

Dziś: Mateusz, ap.
21. 9. 26. Słońca wschód 5.44 zachód 18. 1
Księżyca wschód 18.26 zachód 4.34

— **Urlop p. Wojewody.** Z dniem 22 bm. rozpoczyna p. Wojewoda Pomorski Dr. Wachowiak swój tegoroczny urlop wypoczynkowy, z którego wróci pod koniec października. Zastępstwo p. Wojewody obejmie p. Wicewojewoda Dr. Seydlitz.

— **Jesień.** Z dniem dzisiejszym, w dniu 21., rozpoczyna się według kalendarza rocznego trzecia pora roku — jesień. Długotrwałe deszcze i dość chłodne wieczory w ostatnich tygodniach nie zdradzały nawet już, że żyjemy jeszcze w porze letniej. Od wczoraj powietrze cośkolwiek zmieniło się na lepsze, wobec czego przypuszczać należy, że jesień może przyniesie nam kilka tygodni pogodnych.

— **Tyfus brzuszny.** Jak już wczoraj krótko donosiliśmy w Chojnicach jak i w powiecie chojnickim wybuchł w ostatnich dniach tyfus brzuszny. Ofiarą zaraźliwej tej choroby padło już pięć żyć lu dzkich. Dotychczas zachorowań notowano ogółem 45. Z tego w samych Chojnicach 7. Większą część dotkniętych chorobą przewieziono do miejscowego szpitala, część zaś leży chorych pozostawiono w domu. Najbardziej dotknięty został pobliski Czersk gdyż no towano wypadków 18, dalej w miejscowościach Karsin 4, Brusy 5, Miedzno 1, Nowe Prusy pod Łęgiem 5 Ostrowite pod Silnem 3, Krojanty 1 i Sławęcin 1. Jak nas informuje lekarz pow. p. Dr. Piełowski natychmiast zarządzono wszelkie środki zapobiegawcze, które uniemożliwią dalsze szerzenia się choroby. Należy wobec tego przestrzegać wszelkie przepisy higieniczne a ewentl. wypadki natychmiast zgłosić u lekarza powiatowego.

— **Z kroniki policyjnej.** W nocy dzisiejszej przytrzymano za kradzież dwóch zamiejscowych złodziei niejakiegoś S. i B. których doprowadzono do komisarjatu Pol.

— **Jak należy spędzać długie wieczory.** Z nastąpieniem jesieni rozpoczynają się i długie wieczory które nieraz powodują nudy w każdym domu. Ponieważ do gazety naszej dołączamy dość wielką ilość dodatków jak „Anioł Stróż, Ognisko domowe", Dodatek niedzielny, Niwa Pomorska i Rolnika", wobec czego dodatki te wszystkim jak najbardziej polecamy. „Dziennik Pomorski" z wszystkimi wyżej wymienionemi dodatkami, jako jedyne pismo pomorskie naj więcej wysunięte na zachodnich rubieżach naszych powinno znajdować się w każdym domu pomorskim, a napewno usunie ono długie i nudne chwile wieczorne w rodzinie. Abonament „Dziennika" w dalszym ciągu nie zostanie zmieniony i wynosi w ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — z odnoszeniem 2.30 zł. — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł. — z odnoszeniem 2.45 zł. — przez pocztę 2.54 zł. — w ekspedycji kwartalnie 6.60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7.62 zł.

Rodacy! Popierajcie pismo Wasze, jedyne pismo na Pomorzu redagowane przez braci waszych Kaszubów i borowiaków, które faktycznie w każdym kierunku broni interesów Waszych. Niech przyszły miesiąc wykaże, że umiecie podtrzymywać pismo czysto pomorskie, a takiem pismem bezprzecznie jest „Dziennik Pomorski."

— **Wpisy dodatkowe** uczniów urodzonych w czasie od 1 września 1918 do 31 grudnia 1919 do tutejszej męskiej szkoły powszechnej odbędą się dnia 23 bm. od godz. 8 do 12 w kancelarji szkoły męskiej pokój nr. 25.

Madej
kierownik szkoły męskiej.

— **Kursy kierowników Teatrów Ludowych i Amatorskich.** Staraniem Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych zostaje otwarty kurs kwalifikacyjny na kierowników i organizatorów Teatrów Ludowych, stowarzyszeniowych, żołnierskich. W zakres wykładów i ćwiczeń wchodzą następujące przedmioty: 1) Ogólne wiadomości o teatrze, 2) Technika sceny (charakteryzacja, mimika) 3) Wymowa, 4) Reżyserja, 5) Inscenizacja, 6) Organizacja pracy, 7) Obowiązki instruktora, 8) Ubiór i szatnia i 8) Śpiew. Wykłady i ćwiczenia 8 godzin dziennie. Kurs rozpoczyna się dnia 26 września br o godzinie 9 rano. Wykładają pierwszorzędne siły zawodowe.

Dla członków Związku Teatrów Ludowych, nauczycielstwa i wojska kurs bezpłatny. Wolni słuchacze płacą po 50 zł.

Warunki: a) wykształcenie średnie b) zobowiązanie do regularnego uczęszczania na wykłady i poddania się regulaminowi kierownictwa kursów. Kierownik kursu prof. W. Małkowski.

Zgłoszenia do Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych Toruń ul Chełmińska 9. III. p. w godzinie od 9—12 i od 16—18,

— **Czy też prawda?** Z Warszawy donoszą, że Ministerstwo Skarbu przygotowuje projekt wypłacenia urzędnikom jednorazowej renumeracji.

Wiadomości z Tucholi i okolicy.

— **Wydanie prac budowy pieca przy Gazowni Miejskiej.** Prace budowlane przy piecu Gazowni Miejskiej poruczono firmie Kołobukowski i Ska. w Warszawie.

— **W sprawie zmiany komunikacji kolejowej** uchwalono na konferencji w dniu wczorajszym, aby pociąg nr. 624, który obecnie odjeżdża z Chojnic o godz. 15,55 w przyszłości odjeżdżał o godz. 14,15, albo jeżeli to jest niemożliwe, aby o godzinie 14,15 wyjeżdżała z Chojnic motorówka wzgl. inny krótki pociąg, który z Laskowic powinien wyjeżdżać w kierunku Chojnice wiecz. o godz. 21,30 i to z następujących powodów:

Z Tucholi i okolic jeździ dużo dzieci koleją do szkoły. Nauka w szkole kończy się już o godz 13-tej a pociąg w kierunku Laskowic odjeżdża z Chojnic dopiero o godz. 15,55 a staje w Tucholi dopiero o 16,40. Dziecko uczęszczające do szkoły w Chojnicach jest skazane cały dzień żyć tylko o chlebie. Zanim ono z stacji przyjdzie do domu i ma sposobność spożycia ciepłej strawy jest godz. 17,30. Ten sposób odżywiania działa ujemnie na fizyczne rozwinięcie się dziecka. Zapobiec temu możnaby w sposób powyżej podany.

Do Laskowic przybywają wieczorem następujące pociągi:

z Gdańska nr. 1402 o godz. 21,09
z Grudziądza nr. 40 o godz. 21,—
z Bydgoszczy nr. 35 o godz 21,05
z Czerska nr. 3152 o godz. 20,45

Są to wszystko pociągi przybywające z większych ośrodków handlowych i przemysłowych, a przyjezdni, którzy w tym czasie przybywają do Laskowic nie mają w kierunku Chojnic żadnego połączenia, tak, że muszą pozostać całą noc na stacji w Laskowicach.

Kęsowo. (Ruch Tow. Powst. i Woj.) W dniu 12. IX. odbyło się czwarte ostre strzelanie tut. placówki na własnej strzelnicy, która zbudowana jest w lesie, należącym do tut. gminy. Do urządzenia tejże przyczynił się w głównej mierze nasz druh komend. Mielka Jan. W strzelaniu brali udział prawie że wszyscy członkowie. Najlepszym strzelcem został druh sekr. Kłosowski, zdobywając 47 pierścieni. Drugim druh Kłopotek Stefan 46 pierścieni, a trzecim druh komend. Mielka Jan 43 pierścieni. O godz. 18 tej zakończono strzelanie z wynikiem zadawalniającym. W strzelaniu również udział brała nasza Młodz. Wojacka. Najlepszym strzelcem został Kłosowski L. 39 punktów, drugim Grończewski Józef 28 punktów. Cześć Wojakom i naszej Młodzieży Wojackiej. „Wolność."

Prochowski, prezes.

Stobno. (Pożar), W środę 15 września br. wybuchł pożar u gospodarza Chylewskiego Jana niszcząc doszczętnie stajnę. W płomieniach zginęło 4 świnie 84 gęsi, 45 kaczek, 5 indyków i kilkadziesiąt kur. Straty są poważne, albowiem budynki i inwentarz były zbyt nisko zabezpieczone. Stodoła z pełnem żniwem, która będąc bardzo zagrożona i li tylko dzięki silnej akcji ratunkowej podjętej przez tutejszych mieszkańców została ocalona. Na miejsce wypadku przybyła także i sikawka z pobliskiego Raciąża. Przyczyna pożaru jest nieznana, należy przypuszczać że ogień został podłożony przez jakąś zbrodniczą rękę. Wdrożone śledztwo niebawem wyjaśni przyczynę pożaru.

— **Wcielanie do wojska.** W dnie od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielanie do szeregów I turnusu poborowych r. 1906, uznanych za zdolnych do służby wojskowej.

Wcielenie II turnusu odbędzie się w marcu 1927 roku.

— **Kto będzie zwolniony z wojska?** Władze wojskowe wyjaśniają: Rocznik 1903 z obu turnusów zostanie zwolniony z wojska jeszcze w bieżącym miesiącu, ewent. — w pierwszej połowie przyszłego — już całkowicie.

Rocznik 1904 służyć będzie prawdopodobnie do stycznia 1927 r. lub nieco dłużej, gdyż nie może on być zwolniony przed wyszkoleniem pobranych do wojska mężczyzn rocznika 1905.

Obecnie zostaną wcieleni ci, którzy urodzili się w roku 1905 do lipca a więc ci starsi, następnie brane będą pod uwagę kategorja i paragraf, jak również stosunki familijne rekruta.

Ci wszyscy, którzy prócz kategorji „A" mają jakiś „paragraf", że są jedynymi żywicielami rodziny lub urodzili się po 1 lipcu — obecnie nie zostaną wcieleni.

— **„Wróg kobiet"** powodował na wczorajszym przedstawieniu w kinie Nowości salwy śmiechu. Największa kreacja króla humoru Harald Lloyda, ktora w Warszawie demonstrowana była z wielkim powodzeniem, i w Chojnicach przepełniła wczorajszego wieczoru kino Nowości. Kto więc nie widział a pragnie uśmiać się, niech spieszy dziś jeszcze na ostatnie przedstawienie.

— **Ostateczny wynik ponownych wyborów do Sejmiku Powiatowego pow. chojnickiego przeprowadzonych w VI okręgu wyborczym Brusy.** Zgodnie z dekretem pana Wojewody Pomorskiego w Toruniu, podajemy poniżej, stwierdzony przez Wydział — Powiatowy powiatu chojnickiego, na podstawie protokółu Okręgowej Komisji Wyborczej w Brusach, ostateczny wynik ponownych wyborów do Sejmiku Powiatowego powiatu chojnickiego przeprowadzonych w dniu 29 sierpnia 1926 r. w VI. okręgu wyborczym Brusy.

Jako członkowie do Sejmiku — Powiatowego powiatu chojnickiego wybrani zostali.

1) p. Wróblewski Leonard, kupiec, w Brusach.
2) p, Jagalski Bolesław, rolnik, w Brusach.
3) p. Piechowski Jan, rolnik, w Kosobudach.
4) p. Ossowski I. Franciszek, rolnik, w Osowie.

Do wszystkich gniazd sokolich Okręgu II. Dzielnicy Pomorskiej.

Komunikat 3.

Zawody dzielnicowe: Zgodnie z życzeniem Okręgu I. oraz uchwały „Przewodnictwa Dzielnicy", odbędą się tegoroczne zawody dzielnicowe w Gdańsku dnia 3-go października b. r., połączone z poświęceniem boiska „Sokoła" gdańskiego i zawodami Kościuszkowskiemi tamtejszego okręgu. Przewodnictwo dzielnicy chce w ten sposób ujawnić swoje szczególne zainteresowanie dla sokolstwa gdańskiego i przyczynić się do uświetnienia ich uroczystości.

Program zawodów jest następujący:

A. Zawody dla panów: 1. Biegi na 100 m, 200 m, 400 m, 1500 m i 110 m przez płotki. 2. Skoki w wyż, w dal, o tyczce, trójskok. 3. Rzuty dyskiem, oszczepem i granatem. 4. Pchnięcie kulą $7^1/_4$ kg. 5. Zawody gimnast. na przyrządach: Po dwa ćwiczenia dowolnego układu trwające nie dłużej niż 15 sekund, składające się conajmniej z 6 ciu elementów — na drążku, poręczach i koniu lub tylko na jednym wzgl. dwóch z wymienionych przyrządów. 6. Zawody drużynowe: Bieg rozstawny 4 × 100 m między okręgami o nagrodę przechodnią.

B. Zawody dla pań: 1. Bieg na 100 m, 2. Skok w dal, 3. rzut kulą 3,628 kg.

Początek zawodów o godz. 7 rano na boisku „Sokoła". Zgłoszenia zawodników uprasza się nadesłać do naczelnika Okręgu II. najdalej do dnia 23 września br. Zawodnicy stawający do zawodów gimnast. na przyrządach dołączą do zgłoszenia swego dokładny opis ćwiczeń. Spodziewam się, że przodujące gniazda naszego Okręgu nie szczędzą ofiar i umożliwią swym najlepszym zawodnikom branie udziału w dorocznych zawodach dzielnicowych. Czołem!

Władysław Reszka, naczelnik Okręgu II., Rytel.

Z Pomorza.

Łebcz. (Wizytacja biskupia). W niedzielę, dnia 12 września br. nawiedził wioskę naszą ks. Biskup Okoniewski. Był to dzień najważniejszy od wieków dla mieszkańców wioski, który w należyty sposób przygotowali się na przyjęcie Dostojnego Gościa. Cała wieś przybrała odświętną szatę. Wystawiono siedem bram triumfalnych, jakie zaopatrzono w odpowiednie napisy. Drogę, prowadzącą do cmentarza, wysadzono brzózkami. Wśród dekoracyj wiejskich doskonale przedstawiała się ustrojona szkoła powszechna. U wejścia na cmentarz, gdzie znajdują się ruiny starego kościoła, powitał J Ekscelencję wójt miejscowy i prezes Tow. Pow. i Woj. p. Ignacy Szukalski. W imieniu wioski przemawiał p. S. Tarnowski, kierownik szkoły miejscowej, który w końcu swego przemówienia prosił Najdostojniejszego Arcypasterza o błogosławieństwo dla całej wsi. Był to moment skruchy chrześcijańskiej, kiedy nad kornie pochylonemi głowami ks. Biskup wzniósł ręce swe i błogosławił zebranych. Na oczach wiernych perliły się łzy, a z dusz wyrywało się tkanie. I nic dziwnego, bo dzień nawiedzenia Biskupa był pierwszym dniem od lat 349 tj, od roku 1583, kiedy to poraz ostatni wizytował Łebcz biskup włocławski jako samodzielną parafję, po której obecnie pozostały tylko ślady w postaci walących się gruzów starej świątyni i dzwony, głoszące chwałą Bożą. W uroczystości tej wziął udział zastęp miejscowych Wojaków i Młodzieży Polskiej.

Starogard. (Z życia kupieckiego.) W ubiegłych dniach odbyło się w lokalu p. Długońskiego miesięczne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych, na którem

omawiano m. i sprawę reprezentacji kupiectwa w Ubezpieczalni Krajowej oraz w komisji szacunkowej podatku dochodowego. Wybrano też kilku kandydatów ze strony kupiectwa do owych instytucyj. Uchwalono wziąć udział w zjeździe kupiectwa pomorskiego w Chełmnie. W wolnych głosach poruszano m. i. sprawę składek do kasy chorych. Zebrani uznali je za zbyt wysokie.

Tczew. (Szlachetna inicjatywa.) Jak się dowiaduje „Dz. Tcz.“ firma M. Droste w Tczewie utworzyła specjalny fundusz, przeznaczony dla tych robotników firmy, w których rodzinie stanie się jakieś nieszczęście. — Pożyczki mają być udzielane bezprocentowo i na dłuższy termin z możliwością — w razie potrzeby — dalszej prolongaty. Robotnik, któremu w domu stanie się jakies nieszczęście, np. dziecko lub żona zachorują, nie będzie już musiał chodzić po obcych ludziach i instytucjach z prośbą o pożyczkę lub wsparcie, lecz dostanie to na miejscu, chętnie na dłuższy czas i bez procentu. Fakt powyższy, świadczy bardzo korzystnie o kierownictwie firmy i zasługuje na głębokie uznanie.

Zalesie Królewski, pow. świecki. (Z Kółka Rolniczego) Oprócz istniejących tu towarzystw, Wojaków, Młodzieży i Ludowego, mamy tu i Kółko Rolnicze, do którego jako członkowie oprócz gospodarzy miejscowych, należą i gospodarze z pobliskiej Lipienicy. Na ostatniem zebraniu (sierpniowem), które zarazem było zebraniem nadzwyczajnem, udział wzięło około 20 członków i kilkunastu gości. Z referatem przybył p. Kowalski z Torunia, który referował o znaczeniu i zadaniach Kółek.

Nowe Miasto (Miasto bez bezrobotnych.) Nowe Miasto jest jedyne na Pomorzu, które nie posiada bezrobotnych. Miasto, liczące zaledwie 6000 mieszkańców, wybudowało w tym roku 5 domów mieszkalnych. Prawie we wszystkich warsztatach, tartakach i fabrykach pracuje się na dwie zmiany.

Z Poznańskiego.

Koronowo. t (Z jarmarku). Przy średnim spędzie koni i bydła odbył się tu w czwartek 16 bm. jarmark. Ceny za konie wahały się pomiędzy 100 do 600 zł. Za bydło płacono 200 do 600 zł. Na targu płacono: za masło funt 1.90—2,30 zł, kurczęta i kury 1,50—3,50 i 4 zł. za sztukę, kaczki 3—4,50 za sztukę, kartofle do 4 zł. za centnar, prosięta od 50—80 zł. za parę, za świnie tłuste centnar 110—115 zł. Dowóz produktów dostateczny.

Z dalszych stron.

Lwów. (Samosąd małżeński.) Donoszą tu z Borysławia, iż dokonano tam swoistego samosądu małżeńskiego. Kapral strzeleckiego pułku piechoty niejaki Rudlewicz, powróciwszy z urlopu, dowiedział się o złem sprawowaniu się żony podczas jego nieobecności, poczem zastrzelił ją z rewolweru. Rudlewicz został zaaresztowany i odstawiony do sądu wojskowego w Przemyślu.

Wisnicz. (Powód do zwolnienia z posady.) „Naprzód“ podaje następujący dokument: Poświadczenie. Na życzenie W. P. (w tem miejscu imię i nazwisko) poświadczam, że pracowała ona w mej kancelarji adwokackiej w charakterze solicytatorki w czasie od dnia 15 lipca 1925 r. do dnia 30 grudnia 1925 r. a w czasie tym odznaczała się wielką pracowitością i sumiennością, co z uznaniem podnieść muszę, a jedynie to jej można zarzucić, że niepomna dobrych obyczajów i wyraźnej nawet przestrogi św. Pawła apostoła, wyrażonej w liście Koryntjan, oraz uwiedziona złym przykładem wstrętnych żydówek, dała sobie niepotrzebnie obciąć włosy, co ją zbytecznie zeszpeciło.

W dowód czego mój własnoręczny podpis.
We Wiśniczu, dn. 25 sierpnia 1926 r.
Dr. Antoni Łucki.

Chojnice.

— Zebranie Tow. Polek odbędzie się 24 b. m. o godzinie 6 wiecz. Na zebraniu p. szamb. Sikorska dokładnie poinformuje o kursie gotowania i polskich i wykwintnych potraw. O liczny udział prosi
Zarząd.

— Klub Żeglarski Chojnice. W środę dnia 22 bm. wiecz. o 8 godz. odbędzie się zebranie miesięczne w hotelu Engla. Z powodu regat jesiennych uprasza się o liczny i punktualny udział.

— Tow. śpiewu „Lutnia“. Lekcja śpiewu dla chóru mieszanego odbędzie się dziś we wtorek o godz. 8 wiecz. w szkole. Kompletne przybycie członków konieczne. Lekcja dla chóru męskiego odbędzie się w piątek.
Dyrygent.

Bank Polski płacił
dnia 20 września 1926 r.

Dolar	8,94 zł.
Funt szterling	43,68 zł
100 guld. gu	173,38 złot.
100 rmk.	213,70 „

Giełda zbożowa.
19. września 1926 r.

Żyto	100 kg.	33,00—34,50 zł.
Pszenica	„ „	44,00—47,00 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	51,50—00,00 zł.
„ „ 65 „	„ „	53,00—00,00 zł.
„ pszenna 65 proc.	„ „	69,50—72,50 zł.
Jęczmień browar.	„ „	30,50—33,50 zł.
Owies	„ „	25,50—26,00 zł
Ospa żyt.	„ „	00,00—21,50 zł.
Ospa pszenna	„ „	22 00 —00,00 zł.

Usposobienie słabe.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.